

80 mieć lat to nie grzech,
Umieć głośno się śmiać, to nie grzech,
Nie możemy jak wy mówić światu na „ty”,
No i cześć, dobrze jest, nie przejmować się!

Nie mieć forsy na gest – to nie grzech,
Nie mam fiata to też nie grzech no nie?
Co mi tam fiat i gest, wolę taniec i śpiew,
No i cześć, dobrze jest, to nie grzech.

Śpiewać chcę cały dzień – to nie grzech,
I całować się chcę – to nie grzech,
Dobrze jest takim być, kochać, marzyć i śnić,
Zawsze śmiać się na głos: życiu prosto w nos!

Tańczyć chcę cały dzień – to nie grzech,
Wszystkim cieszyć się chcę – to nie grzech,
Dobrze jest kochać świat, 80 mieć lat,
No i cześć, dobrze jest, to nie grzech.

80 mieć lat to nie grzech.
Wolną drogę do gwiazd to nie grzech,
Kto potrafi jak my mówić gwiazdom na „ty”,
No i cześć, dobrze jest, nie przechwalać się!

Radość jak kwiaty rwać to nie grzech,
Umieć głośno się śmiać to nie grzech, no nie?

Nieść piosenkę do gwiazd, 80 mieć lat,
To nie grzech, to nie grzech, to nie grzech! /bis

A wszystko przez te komputery: gdybyś Ty go miał,
opowiedziałbyś wszem na Facebook'u to co przeżyłeś sam.....